

# Dygo, Marian

---

## "Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej", Teresa Mroczko, Warszawa 1980 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 71/2, 418-419

---

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Teresa Mroczo, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 361, ilustr.

Zawarto w tej książce rozważania dotyczące wyłącznie architektury sakralnej. Autorka świadomie pominęła inne budowle, zamkowe i miejskie, wychodząc z założenia, że do ich nowego opracowania niezbędne są zakrojone na szeroką skalę przygotowawcze prace archeologiczne, konserwatorskie itp. Zresztą i w swych badaniach autorka zmuszona była opierać swe wywody przeważnie na analizach własnych i autopsji.

Interesująco przedstawia się dynamika sakralnych inwestycji budowlanych na ziemi chełmińskiej. Kościoły budowano rzeczywiście z rozmachem od połowy XIII w. do połowy XIV z tym, że szczególnie dynamiczny rozwój tej architektury przypada na lata około 1290 — około 1340. W ciągu tego półwiecza zbudowano około 70 obiektów, w tym ponad 50 kościołów wiejskich. Wtedy też powstały najważniejsze budowle imponujące rozmachem swego programu architektonicznego. W drugiej połowie XIV w. ruch budowlany wyraźnie zmalał, a w stuleciu następnym właściwie zamarł.

Dynamice inwestycji budowlanych odpowiada z grubsza rozwój i bogactwo programów architektonicznych budowli, których genezy formalnej dotyczy zasadnicza część rozważań prezentowanej książki. Autorka wydzieliła mianowicie cztery nurty artystyczne w architekturze sakralnej ziemi chełmińskiej. Trzy z nich: interregionalny, związany ze środowiskiem zakonów żebrzących, mieszczański, reprezentujący orientację północnoniemiecką i krzyżacki, reprezentujący kierunek północnoniemiecki dominowały do końca pierwszej ćwierci XIV w. Nurt czwarty, lokalny, naśladujący i upraszczający importowane wcześniej wzory, pojawił się w drugiej ćwierci XIV w.

Nurt mieszczański i krzyżacki prezentują się szczególnie interesująco. Ten pierwszy związany jest przede wszystkim z północno-wschodnią Meklemburgią, w niewielkim stopniu z tradycjami architektury anglo-normandzkiej. Autorka słusznie wpływy te tłumaczy związkami państwa krzyżackiego ze strefą gospodarczą Hanzy oraz migracją ludności niemieckiej do państwa zakonnego. Nurt drugi, krzyżacki, silnie zaznaczony w architekturze sakralnej ziemi chełmińskiej zasługuje na szczególną uwagę. Rozważania Teresy Mroczo podważają bowiem wysuwaną niekiedy tezę o nikłej roli Zakonu jako inspiratora rozwoju sztuki i architektury w swym państwie. Tymczasem, jak wskazuje autorka, spotykane w budowlach sakralnych ziemi chełmińskiej elementy pochodzące z Hesji i Turynгии należy wiązać z pośrednictwem, a nierzadko i inspiracją Zakonu. Wpływy hesko-turyngskie są zresztą specyfiką architektury sakralnej omawianego regionu i wyróżniają ją na tle tego typu budownictwa innych regionów niżu nadbałtyckiego. Autorka wyodrębniła także wpływy krzyżackiej architektury zamkowej w budownictwie kościelnym ziemi chełmińskiej.

Generalną cechą architektury sakralnej tego regionu jest całkowity brak recepcji programu wielkich katedr. Zjawisko to jest zresztą, co podkreśla T. Mroczo, charakterystyczne dla całego państwa krzyżackiego. Elementy programu katedralnego dają się zauważyć tylko w Pelplinie i Oliwie. Czy zjawisko to było rezultatem nieznanomości programu gotyckich budowli sakralnych? Nasuwa się hipoteza inna: brak programu wielkich katedr mógł być związany ze słabą pozycją stanu duchownego w państwie krzyżackim. Do podobnych wniosków prowadzi też obecność wpływów krzyżackich w architekturze sakralnej regionu. Ostatecznie, niektóre, importowane z Hesji, elementy architektoniczne w kościele NPMarii w Chełmie (np. empora), były architektonicznym wyrazem patronatu krzyżackiego w parafii.

Prezentowaną pracę wzbogaca 145 rysunków oraz album 156 fotografii badanych obiektów. Książkę zaopatrzone też w indeksy: geograficzny i osobowy.

L. P. Repina, *Sostowje gorożan i feodalnoje gosudarstwo w Anglii XIV wieka*, „Nauka”, Moskwa 1979, s. 218.

Głównym zadaniem, jakie stawia sobie autorka pracy jest prześledzenie relacji między dwiema głównymi cechami średniowiecznego mieszczaństwa, które będąc nieodrodną częścią społeczeństwa feudalnego ze swą korporacyjną strukturą w handlu i rzemiośle, godzi jednocześnie w podstawę tego społeczeństwa, wprowadzając elementy gospodarki kapitalistycznej. Kreśląc obraz stanu mieszczańskiego w Anglii XIV w. autorka rozpoczyna od zaludnienia miast, problemu istotnego w związku z klęską „czarnej śmierci”, konstatując znaczny spadek liczby ludności. Następnie przechodzi do analizy struktury mieszczaństwa na tle gospodarki angielskiej w dobie wojny stuletniej, opowiadając się po stronie tych historyków, którzy nie przeceniają wpływu wielkiego kryzysu na ogólne tempo rozwoju gospodarczego. Kolejne, najszerzej poprowadzone rozważania o stosunku króla do mieszczaństwa, o pozycji gospodarczej kupców angielskich w skomplikowanych warunkach przewlekłej wojny oraz o udziale stanu mieszczańskiego w Izbie Gmin prowadzą do konkluzji, że skonsolidowane, choć rozwarstwione i niejednorodne, skłócone wewnętrznie mieszczaństwo angielskie włącza się w XIV w., obok rycerstwa, do polityki, działając m.in. aktywnie na forum parlamentu. Mimo wyraźnej przewagi Londynu nad innymi miastami, mimo braku formalnych więzi między poszczególnymi gminami miejskimi narasta w angielskim stanie mieszczańskim poczucie wspólnoty interesów.

Praca oparta jest o materiały źródłowe opublikowane drukiem, zawiera dyskusję z imponującym zestawem literatury przedmiotu, wypada jednak zaznaczyć, że nie uwzględniono w nim pewnych prac, zasługujących na uwagę; brak tu m.in. odpowiednich prac M. Małowista.

Bistra Cwetkowa, *Pametna bitka na narodite. Jewropejskijat jugoiztok i osmanskoto zawojewanie kraja na XIV i pyrwata połowina na XV w.*, wyd. 2 przerobione i uzupełnione, Knigoizdatelstwo „Georgi Bakalow”, Warna 1979, s. 353.

Nowe wydanie „Pamiętnej bitwy narodów” z racji istotnych uzupełnień jakie wprowadziła autorka, profesor Uniwersytetu Sofijskiego, powinno zająć miejsce edycji wcześniejszych, w tym również powszechnie cytowanego tłumaczenia francuskiego (Sofia 1971). Układ materiału, w książce analizującej walkę z ekspansją ottomańską w Europie od połowy XIV w. do bitwy pod Warną wprawdzie się nie zmienił, poszerzono jednak dokumentację i wprowadzono zmiany w wykładzie. Źródła, podobnie jak literatura, zostały zaprezentowane w odrębnym rozdziale.

Dla badacza polskiego niniejsza książka ważna jest nie tylko z powodu problematyki, ale także z racji pełnego wykorzystania źródeł południowosłowiańskich, greckich i przede wszystkim tureckich. Te ostatnie opublikowała B. Cwet-